

Wolna Grupa Bukowina, Letnia piosenka o zaj

Mam mało czasu tak mało jak piachu
W dziecięcej garści nad rzeką
Zwieram powieki zatrzymać obraz
Co z moich wspomnień ucieka
Bledną kolory i pły nie, pły nie
Rzeka po szarej łące
I pły nie, pły nie nie realniejąc
Rzeką zielony zajączek
Biegnę wciąż biegnę przed siebie, w siebie
Tęczę rozgarniam rękami
Letnim upałem wytrzeć do sucha
Spotniałą wilgotną pamięć
Rzeki jaszczurka na trawie się wije
Słońce się chyli zrudziałe
Wieczną zieloność zachować w oczach
Tak wiele pragnę, tak mało
Bledną wspomnienia i pły nie rzeka
Bez końca i bez początku
Nasyć me oczy kolorem rosy
I drzwi mi otw&#oacute;rz zajączku